



Sygn. akt II UK 388/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku Ł. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania Ł. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P. – oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt III U (...), w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie Ł. K. od decyzji

organu rentowego z dnia 31 października 2018 r., w której ZUS przedłużył ubezpieczonemu prawo do renty rodzinnej do 30 listopada 2018 r., tj. do końca miesiąca, w którym ukończył on 25 rok życia.

W sprawie ustalono, że decyzją z 27 lutego 2013 r. Ł. K. (ur. 12 listopada 1993 r.) uzyskał prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, ponieważ kontynuował naukę. 3 lipca 2018 r. Ł. K. ukończył studia wyższe na Uczelni (...) w W., uzyskując tytuł magistra. Od 27 października 2018 r. został słuchaczem studiów podyplomowych na tej samej uczelni na kierunku zarządzanie w strukturach bezpieczeństwa, a zakończenie tych studiów jest planowane na 30 września 2019 r. Decyzją z 31 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. przedłużył Ł. K. prawo do renty rodzinnej do 30 listopada 2018 r., tj. do końca miesiąca, w którym ubezpieczony ukończy 25 rok życia.

Według Sądu Apelacyjnego problem w sprawie dotyczył wykładni art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270; dalej również jako: ustawa emerytalna) w zakresie oceny, czy studia podyplomowe są studiami w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 tej ustawy i czy prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia studiów podyplomowych, jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat życia na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, utożsamianych przez ubezpieczonego ze studiami podyplomowymi.

Sąd podkreślił, że art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1668) wyraźnie rozróżnia „studia” oraz „studia podyplomowe lub inne formy kształcenia” jako formy kształcenia prowadzone przez uczelnię należącą do systemu szkolnictwa wyższego. Art. 64 ust. 1 pkt 1-3 tej ustawy wyjaśnia, że studia są prowadzone na poziomie: studiów pierwszego stopnia, studiów drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich, a miano studenta przysługuje jedynie osobie kształcącej się na tego rodzaju studiach, nie przysługuje natomiast osobie pobierającej naukę w ramach studiów podyplomowych, o których mowa w art. 160 ust. 1-4 tej ustawy. Zgodnie z art. 160 ust. 3 ustawy uczestnikiem studiów podyplomowych może być osoba, która posiada kwalifikację pełną co najmniej na poziomie 6 uzyskaną w systemie szkolnictwa wyższego i nauki, przy czym w myśl art. 8 pkt 9 ustawy z dnia 22

grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (Dz.U. z 2018 r., poz. 2153) kwalifikacje na poziomie 6 Polskiej Ramy Kwalifikacji można nabyć poprzez uzyskanie dyplomu ukończenia studiów pierwszego stopnia. W świetle tych przepisów studia podyplomowe stanowią inną niż studia („zwykłe”) formę kształcenia przeznaczoną dla osób legitymujących się dyplomem ukończenia studiów co najmniej pierwszego stopnia w systemie szkolnictwa wyższego. Istnieją zatem różnice prawne i faktyczne pomiędzy studiami („zwykłymi”) i studiami podyplomowymi. Powyżej przedstawione regulacje potwierdzają trafność stanowiska, że ostatni rok studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy emerytalnej nie odnosi się do studiów na studiach podyplomowych. Do ukończenia nauki na studiach podyplomowych (realizowanych po ukończeniu studiów co najmniej pierwszego stopnia) może mieć zastosowanie art. 68 ust. 1 pkt 2, a nie art. 68 ust. 2 ustawy emerytalnej. Oznacza to, że jeżeli dziecko, o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej, po ukończeniu 16 roku życia kontynuuje naukę na studiach podyplomowych, to jest z tego tytułu uprawnione do renty rodzinnej do ukończenia nauki na tych studiach, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że pobieranie nauki na studiach podyplomowych uprawniało ubezpieczonego jako dziecko kontynuujące naukę w szkole do pobierania renty rodzinnej do osiągnięcia 25 roku życia. Ubezpieczony osiągnął ten wiek 12 listopada 2018 r., dlatego tylko do końca miesiąca, w którym ukończył 25 lat, było możliwe przedłużenie mu prawa do wypłaty renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Wobec braku spełnienia przesłanek określonych w art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo to nie mogło stanowić podstawy do wypłaty tego świadczenia w okresie późniejszym.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną. W skardze – opartej na pierwszej podstawie kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) – zarzucono błędną wykładnię art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez przyjęcie, że studia podyplomowe nie są studiami, bądź też nie są studiami w szkole wyższej w rozumieniu powołanego przepisu, kierując się w przeważającej mierze wykładnią celowościową przepisu z pominięciem wykładni legalnej

wynikającej z ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a tym samym skutkującą niezastosowaniem dyspozycji art. 68 ust. 2 ustawy emerytalnej w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Pełnomocnik Ł. K. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) oraz wydanie rozstrzygnięcia co do istoty sprawy przez przyznanie skarżącemu prawa do renty rodzinnej do chwili ukończenia studiów podyplomowych tj. do dnia 30 września 2019 r. oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej dzieciom, które przekroczyły 16 rok życia, przysługuje prawo do renty rodzinnej do czasu ukończenia nauki w szkole, jednak nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia. Z kolei, z art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej wynika, że gdy dziecko osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, to wówczas prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów.

Porównując obie te regulacje, łatwo dostrzec, że o ile – zgodnie z art. 68 ust. 1 powołanej ustawy – warunkiem przysługiwania prawa do renty rodzinnej do osiągnięcia przez osobę uprawnioną 25 lat życia jest nauka w dowolnej szkole, również nieposiadającej statusu wyższej uczelni, o tyle przewidziane w art. 68 ust. 2 tej ustawy przedłużenie prawa do renty rodzinnej jest możliwe tylko wówczas, gdy uprawnione do renty rodzinnej dziecko osiągnie 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej. Regulacja zawarta w tym przepisie ma więc charakter wyjątku od ogólnej zasady, w myśl której prawo do renty rodzinnej sierocej przysługuje tylko do ukończenia 25 lat życia (oczywiście pod warunkiem kontynuowania nauki w szkole). Wstępnie należy zatem uznać, że jako stanowiąca regulację wyjątkową, powinna być wykładana ściśle, przede wszystkim z uwzględnieniem reguł językowych. Te zaś upoważniają do przyjęcia poglądu, zgodnie z którym w art. 68 ust. 2 ustawy emerytalnej chodzi o „studia w szkole wyższej” bez względu na ich rodzaj, charakter i czas trwania.

Na tle użytego w omawianym przepisie pojęcia „studia w szkole wyższej” wystąpiła rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wedle poglądów wyrażonych w wyrokach tego Sądu: z dnia 13 stycznia 2006 r., I UK 155/05 (OSNP 2006 nr 23-24, poz. 368), z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 207/08 (OSNP 2009 nr 5-6, poz. 74) i z dnia 23 listopada 2011 r., II UK 71/11 ostatni rok studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej nie odnosi się do studiów podyplomowych. W tym stanowisku zaakcentowano, że ustawa - Prawo o szkolnictwie wyższym zawiera jednoznaczne definicje studiów wyższych i studiów podyplomowych (art. 2 ust. 1 pkt 5 i pkt 11), a studia podyplomowe stanowią inną niż studia wyższe formę kształcenia przeznaczoną dla osób legitymujących się dyplomem ukończenia studiów wyższych (art. 2 ust. 1 pkt 11).

Szersze znaczenie pojęcia „studia w szkole wyższej” przyjęto natomiast w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 699/99 (OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 127), w którym wyrażono pogląd, że w tym przypadku chodzi o wszelkie rodzaje studiów organizowane i prowadzone przez szkołę wyższą (uczelnię). Również w wyroku z dnia 17 października 2006 r., II UK 73/06 (OSNP 2007 nr 21-22, poz. 325), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pogląd wyrażony w sprawie II UKN 699/99 zachowuje aktualność w odniesieniu do wykładni art. 68 ustawy emerytalnej, a to oznacza, że studia doktoranckie prowadzone przez uczelnię są nauką w szkole wyższej w rozumieniu przepisów emerytalno-rentowych.

Rozbieżności w judykaturze zostały rozstrzygnięte w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2019 r., III UZP 6/19, Legalis nr 2225458, w której stwierdzono, że osobie, która osiągnęła 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych, przedłuża się prawo do renty rodzinnej do zakończenia tego roku studiów (art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.).

Sąd Najwyższy w powiększonym składzie uznał zatem (ze zdaniami odrębnymi), że określenie „studia w szkole wyższej” odnoszące się do instytucji znanych prawu ubezpieczeń społecznych ma charakter autonomiczny względem pojęcia „studia” czy „studia wyższe” funkcjonującego na gruncie kolejnych regulacji normatywnych określających ustrój szkolnictwa wyższego. Inaczej rzecz ujmując,

zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych (ściślej: przepisy określające zasady ustalania uprawnień do świadczeń emerytalno-rentowych finansowanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) w sposób wyczerpujący i zarazem odrębny od innych dziedzin prawa definiują pojęcie „studiów w szkole wyższej”. Dlatego też, z uwagi na specyfikę towarzyszącą poszczególnym instytucjom prawa ubezpieczeń społecznych należy przyjąć, że forma edukacji szkolnej określana mianem „studiów podyplomowych”, która w rozumieniu przepisów o ustroju szkolnictwa wyższego nie jest klasyfikowana normatywnie jako „studia”, nie stanowi - z założenia – prawnej przeszkody w dalszym pobieraniu renty rodzinnej sieroczej na podstawie art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, według reguł identycznych z tymi, które obowiązują w przypadku pobierania nauki w szkole wyższej w ramach „zwykłych” studiów.

Za przyjęciem poglądu, w myśl którego studia podyplomowe (analogicznie, jak studia doktoranckie) są rodzajem „studiów w szkole wyższej” w rozumieniu przepisów określających zasady pobierania renty rodzinnej przez dzieci, skutkiem czego ostatni rok studiów podyplomowych jest „ostatnim rokiem studiów w szkole wyższej” w znaczeniu wyrażonym w art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, przemawiają również względy celowościowe. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2006 r., III UK 49/06 (OSNP 2007 nr 13-14, poz. 205) uznał, że warunkiem przedłużenia prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 2 ustawy emerytalnej jest kontynuowanie nauki na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, niezależnie od wcześniejszego ukończenia studiów magisterskich na innym kierunku. W uzasadnieniu tego poglądu wskazano, że zasadniczym celem renty rodzinnej jest dostarczanie osobom wymienionym w art. 68 ustawy emerytalnej środków utrzymania w czasie, w którym pobierając naukę, nie mogą one wykonywać pracy stanowiącej stałe źródło ich utrzymania. Taka argumentacja zachowuje aktualność również w odniesieniu do osób kontynuujących naukę na studiach podyplomowych czy doktoranckich. Zważywszy na cel, jakiemu służy renta rodzinna, trzeba bowiem przyjąć, że zróżnicowanie sytuacji prawnej osób podejmujących dalsze kształcenie na uczelni, które uprzednio ukończyły studia na innym kierunku i uzyskały tytuł magistra, z sytuacją, w jakiej znajdują się osoby

posiadające dyplom ukończenia studiów wyższych i kontynuujące naukę w formie studiów podyplomowych albo doktoranckich prowadzonych przez uczelnię, byłoby oczywiście nieuprawnione. Jakkolwiek studia podyplomowe (doktoranckie) służą pogłębieniu wiedzy zdobytej na studiach wyższych i podniesieniu kwalifikacji, to zważywszy na aktualną sytuację panującą na rynku pracy, charakteryzującą się wysokim stopniem konkurencyjności między kandydatami ubiegającymi się o zatrudnienie, trzeba stwierdzić, że ukończenie tych form edukacji szkolnej odbywanych w szkole wyższej w niektórych przypadkach będzie stanowiło istotny warunek a nawet jedyną możliwość podjęcia zatrudnienia w danym zawodzie (na określonym stanowisku). Tymczasem założeniem (funkcją) renty rodzinnej jest właśnie zabezpieczenie finansowe możliwości kształcenia się sieroty (pólsieroty) w zakresie uzyskania takich kwalifikacji, które docelowo umożliwią wskazanej osobie podjęcie pracy zarobkowej spełniającej jej oczekiwania.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie zaaprobował tę uchwałę i uznał, że mając na uwadze również okoliczności, które świadczą o celu prawa do renty rodzinnej sierocej, należy przyjąć, że skoro studia podyplomowe można podejmować już po ukończeniu studiów pierwszego stopnia (czyli po uzyskaniu tytułu zawodowego licencjata), to w przypadku osoby, która ukończyła 25 rok życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych (studiów odbywanych w szkole wyższej), prawo do renty rodzinnej dla takiej osoby ulega *ex lege* przedłużeniu do zakończenia tego roku studiów.

Ponieważ wykładnia prawa przyjęta w zaskarżonym wyroku okazała się sprzeczna z przedstawioną wyżej argumentacją, a zachodzi konieczność ustalenia na podstawie regulaminu studiów podyplomowych, czy wnioskodawca był na ostatnim roku studiów podyplomowych, dlatego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. wyrokował jak w sentencji.

Pełnomocnik Ł. K. w skardze kasacyjnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), wydanie rozstrzygnięcia merytorycznego oraz „rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego”.

W myśl art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W ocenie Sądu Najwyższego wniosek w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego sformułowany przez pełnomocnika skarżącego nie zawiera „żądania” zwrotu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw. Nie przedstawiono też spisu kosztów. Czynności zawodowego pełnomocnika nie zawierające jednoznacznego wniosku o zasądzenie kosztów procesu nie uzasadniają zasądzenia takich kosztów.

Podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2018 r., V CSK 420/17, Legalis, nr 1835115, zwrócono uwagę na potrzebę profesjonalnej precyzji odnośnie do wniosku o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Rekapituluje Sąd Najwyższy uznał, że stosownie do art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi drugiej instancji do rozpoznania, pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego tylko wtedy, gdy pełnomocnik strony złożył jednoznaczny wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Ponieważ w skardze kasacyjnej nie zawarto takiego wniosku, Sąd Najwyższy nie zawarł w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w tej kwestii.